

Rozdział II. Zagadnienia ogólne

§ 1. Tryby działu

I. Uwagi wprowadzające

Zagadnienie trybów działu dotyczy fundamentalnych podstaw dokonywania działów majątków objętych oznaczonym rodzajem wspólności¹. W celu zapewnienia klarowności dalszym wywodom należy najpierw odróżnić pojęcie trybu działu² od pojęcia sposobu działu.

Pod pojęciem trybu działu należy rozumieć rodzaje postępowań (dróg prawnych) prowadzących do zniesienia współwłasności, wspólności majątku spadkowego i podziału majątku wspólnego małżonków³. Natomiast na pojęcie sposobu

¹ W dalszej części pracy na oznaczenie wspólności majątku spadkowego, wspólności majątku małżonków oraz współwłasności w częściach ułamkowych będzie używany termin „wspólność”. Należy zwrócić uwagę, że do ustania wspólności dochodzi wskutek różnych zdarzeń prawnych. Najbardziej jednak typowymi zdarzeniami prowadzącymi do „rozerwania” wspólności wskazywanymi przez ustawodawcę są: dział spadku, podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności.

² W dalszej części rozważań używany termin „tryb działu” będzie oznaczał tryb działu spadku, tryb podziału majątku wspólnego i tryb zniesienia współwłasności.

³ J. Wasilkowski, *Zarys prawa rzeczowego*, Warszawa 1963, s. 126; J. Ignatowicz, w: *Resich, Ignatowicz, Pietrzykowski, Bielski*, Komentarz KC, t. 1, s. 540; M. Sychowicz, *Postępowanie o zniesienie*, s. 10; Z.K. Nowakowski, w: *System PrCyw*, t. II, s. 424 i n.; J.S. Piątkowski, w: *System PrRodz*, s. 495–496; S. Wójcik, w: *System PrCyw*, t. IV, s. 452–453; E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe*. Komentarz, Kraków 2001, s. 435 i 436; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe*, 2003, s. 194; J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003, s. 125; A. Stempniak, *Tryby działu*, s. 409; P. Kostański, *Zniesienie współwłasności*, s. 46 i 47; S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 2004, s. 274 i 275; B. Swaczyna, *Umowne zniesienie*, s. 42; A. Doliwa, *Prawo spadkowe*, s. 178; E. Gniewek, w: *System PrPryw*, t. 3, 2007, s. 473; J. Biernat, *Umowa o dział*, s. 38 i 39; A. Cisek, w: *Gniewek*, Komentarz KC, s. 357; J. Kremis, w: *Gniewek*, Komentarz KC, s. 1639; Niezbecka, Komentarz KC, t. IV, s. 271; H. Witczak, A. Kawalko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2008, s. 161 i n.; J. Kremis, w: *System PrPryw*, t. 10, 2013, s. 758 i n.; A. Stempniak, *Postępowanie o dział*, 2010, s. 5 i n.; *tenże*, *Sądowy podział majątku*, s. 638 i n.; T. Żyżnowski, w: *Dolecki, Wiśniewski*, Komentarz KPC, t. III, s. 426–427; Skiepmo, *Komentarz do spraw o podział*, s. 35 i n. Inaczej A. Wąsiewicz, *Powstanie, istota, s. 238–239, który tryb (postępowanie), w jakim następuje zniesienie współwłasności (sądowy, umowny)*, określa terminem „sposób

działu będą się składać różne warianty samego podziału majątku⁴ podejmowane w ramach danego trybu. Do tych sposobów działu zalicza się podział fizyczny (w naturze), przyznanie przedmiotu jednemu z podmiotów wspólności oraz podział cywilny, polegający na sprzedaży przedmiotu objętego działem⁵.

Podstawowym przepisem wskazującym tryby działu jest art. 1037 § 1 KC, który zamieszczony jest w Księdze czwartej Kodeksu cywilnego (Spadki), w obrębie przepisów regulujących wspólność majątku spadkowego i dział spadku (Tytuł VIII Księgi czwartej KC). Stosownie do treści art. 1037 § 1 KC dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców.

W przytoczonym przepisie zostały wskazane dwie główne drogi prawne prowadzące do „typowego” zniesienia wspólności majątku spadkowego. Wspólność ta, podobnie jak i inne rodzaje wspólności, może bowiem ustać w wyniku różnych zdarzeń prawnych, np. skupienia w rękach jednego podmiotu danej wspólności wszystkich udziałów przysługujących poprzednio większej liczbie osób. Określone w art. 1037 § 1 KC dwie zasadnicze drogi prawne zmierzające do „wyjścia” ze wspólności majątku spadkowego zostały przez ustawodawcę uznane za prawnie równoważne. Wyjście z tej wspólności może zatem nastąpić bądź w trybie działu umownego, bądź w trybie działu sądowego. Żaden z tych trybów nie ma priorytetu. Z ustanowionej w art. 1037 § 1 KC zasady równoważności trybów działu wyraźnie więc wynika, co podkreślono także w orzecznictwie⁶, że nie można mówić o „lepszych” czy „gorszych” trybach działu. Skorzystanie z drogi sądowej nie jest również uzależnione od niedojścia do skutku umowy. Droga sądowa nie otwiera się więc dopiero po wykazaniu nieskutecznej próby zawarcia porozumienia między podmiotami wspólności, podjętej w celu dokonania działu w drodze umownej. Wybór oznaczonego trybu działu zależy zawsze od woli osób uprawnionych, najczęściej podmiotów danej wspólności.

Przyjęta w art. 1037 § 1 KC konstrukcja prawna dotycząca trybów działu spadku będzie miała, na podstawie art. 46 KRO, zastosowanie także w odniesieniu do trybów podziału majątku wspólnego małżonków. Analogicznej regulacji w zakresie trybów działu nie ma natomiast w przepisach KC regulujących współwłasność. Brak unormowania w tym przedmiocie nie oznacza jednak, aby

zniesienia współwłasności”. W podobnym tonie co do działu spadku wypowiadają się: *M. Pazdan*, w: *Pietrzykowski, Komentarz KC*, t. II, s. 1088, i *E. Skowrońska-Bocian*, *Komentarz KC*, 2011, s. 295.

⁴ W dalszej części pracy na oznaczenie wspólności majątku spadkowego, wspólności majątku małżonków oraz współwłasności w częściach ułamkowych będzie używany termin „wspólność”. Należy zwrócić uwagę, że do ustania wspólności dochodzi wskutek różnych zdarzeń prawnych. Najbardziej jednak typowym zdarzeniem prowadzącym do „rozerwania” wspólności, wskazywanym przez ustawodawcę jest dział spadku, podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności.

⁵ Zagadnienie to będzie bliżej omówione w dalszej części opracowania.

⁶ Wyr. SN z 25.6.1985 r., III ARN 6/85, OSNCP 1986, Nr 5, poz. 74.

w drodze analogii *legis* nie można było stosować tożsamyh trybów działu przy zniesieniu współwłasności⁷.

W literaturze wskazano, że za istnieniem trybu umownego i trybu sądowego przy zniesieniu współwłasności przemawiają regulacje zawarte w art. 212 KC i w art. 622 KPC⁸. Przepis art. 212 § 1 *in princ.* KC zawiera następujące sformułowanie: „Jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu...”, które może wskazywać, że istnieje jeszcze inny od sądowego tryb działu, a więc domniemany tryb umowny. Natomiast z unormowania ujętego w art. 622 KPC jednoznacznie wynika, że nawet w toku postępowania o zniesienie współwłasności sąd powinien nakłaniać współwłaścicieli do zgodnego przeprowadzenia podziału (zob. też art. 10 KPC). Z przytoczonych regulacji należy wyprowadzić wnioski, że do zniesienia współwłasności może dojść nie tylko w drodze orzeczenia sądowego, lecz także w drodze umowy. Zdaniem J. Ignatowicza, do konkluzji tej można dojść, także odwołując się do zasad ogólnych prawa cywilnego⁹. W razie bowiem braku ograniczeń wynikających z przepisów ustawy lub z istoty danego stosunku prawnego, osoby uprawnione mogą swobodnie rozporządzać przysługującymi im prawami, a zatem mogą także zawrzeć umowę o zniesienie współwłasności. B. Swaczyna z kolei upatruje podstaw do wyodrębnienia trybu umownego przy zniesieniu współwłasności w treści art. 140 KC oraz art. 198 i 199 zd. 1 KC¹⁰. Przytoczone przez tego autora regulacje prawne podkreślają element „zgody współwłaścicieli na rozporządzenie rzeczą”. Złożenie przez współwłaścicieli zgodnych oświadczeń woli dotyczących wspólnej rzeczy zakłada dopuszczalność zawarcia umowy. Niewskazanie w przepisach KC i KPC *expressis verbis* dopuszczalności zawarcia umowy o zniesienie współwłasności

⁷ W poprzednio obowiązującym stanie prawnym regulacje dotyczące trybów działów były jeszcze mniej przejrzyste. Dopuszczalność dokonania działu spadku w drodze umowy zawartej między spadkobiercami wynikała z odpowiedniego stosowania do działu spadku art. 96 zd. 1 PrRzecz (art. 60 § 2 PrSpad), zgodnie z którym zniesienie współwłasności mogło być przeprowadzone przez sąd jedynie w braku porozumienia współwłaścicieli co do sposobu podziału rzeczy. Za dopuszczalnością pozasądowego działu spadku przemawiała również treść art. 62 PrSpad, wskazującego formę umowy o dział spadku (zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, s. 220). Zgodnie z art. 25 § 1 KR, od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, stosowało się odpowiednio przepisy o współwłasności. A zatem do podziału majątku wspólnego małżonków mogło dojść bądź w drodze umowy, bądź w drodze orzeczenia sądu (por. art. 17 PostRodzU).

⁸ A. Wąsiewicz, *Powstanie, istota*, s. 239; J. Ignatowicz, w: Resich, Ignatowicz, Pietrzykowski, Bielski, *Komentarz KC*, t. 1, s. 544; M. Sychowicz, *Postępowanie o zniesienie*, s. 10; S. Dmowski, *Umowa o zniesienie współwłasności nieruchomości i o dział spadku obejmującego nieruchomość*, w: *Prawo obrotu nieruchomościami* (red. S. Rudnicki), Warszawa 1995, s. 407–408; P. Kostański, *Zniesienie współwłasności*, s. 57 i 58.

⁹ J. Ignatowicz, w: Resich, Ignatowicz, Pietrzykowski, Bielski, *Komentarz KC*, t. 1, s. 544.

¹⁰ B. Swaczyna, *Umowne zniesienie*, s. 44 i n. Por. też A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, *Współwłasność jako szczególna forma własności. Problematyka i wzory pism*, Warszawa 2004, s. 116; P. Kostański, *Zniesienie współwłasności*, s. 57.

tłumaczono w doktrynie zbędnością takiej regulacji z tego powodu, że rzeczona umowa jest w istocie umową o przeniesienie własności¹¹. Na podstawie tejże umowy bowiem bądź jeden ze współwłaścicieli staje się wyłącznym właścicielem danej rzeczy, bądź poszczególni współwłaściciele stają się wyłącznymi właścicielami wydzielonych części oznaczonej rzeczy.

Ustawodawca, konstruując współwłasność jako model wspólności, do którego odwołuje się wspólność majątku spadkowego i wspólność majątkowa małżeńska oraz przyjmując postępowanie o zniesienie współwłasności jako model postępowania działowego, do którego odwołuje się postępowanie o dział spadku i postępowanie o podział majątku wspólnego małżonków, nie do końca był konsekwentny w swoim zamierzeniu. Widać to wyraźnie na przykładzie braku stosowanego unormowania wskazującego, że zniesienie współwłasności może nastąpić także w drodze umowy. Przepisy regulujące dział spadku i podział majątku wspólnego bowiem *expressis verbis* stwierdzają, że do „rozerwania” wspólności majątku spadkowego i podziału majątku wspólnego małżonków może dojść zarówno w trybie działu sądowego, jak i w drodze umowy.

Z uwagi na to, że tryb umownego pozasądowego działu pozostaje poza nurtem rozważań składających się na przedmiot niniejszego opracowania, wystarczy ograniczyć się do poruszonych powyżej kwestii, wskazujących niekonsekwencję ustawodawcy w zakresie określania trybów działu w przypadku zniesienia współwłasności. Trzeba także zauważyć, że szeroką gamę zagadnień wynikających z umownego trybu zniesienia współwłasności i mających związek z zawieraną umową o zniesienie współwłasności poruszono już w literaturze w opracowaniach monograficznych poświęconych tej tematyce¹². W piśmiennictwie przedmiotem pogłębionej analizy objętej opracowaniem monograficznym stał się także umowny tryb działu spadku¹³.

Powracając do sądowego działu, należy podkreślić, że dochodzi do niego na mocy orzeczenia sądu wydanego na żądanie któregośkolwiek z podmiotów danej wspólności. Sądowy tryb działu nie jest jednak jednolity, tzn. nie przebiega on w jednym oznaczonym rodzaju postępowania. Tym podstawowym typem postępowania, w którym prowadzony jest dział sądowy, jest z woli ustawodawcy oznaczone postępowanie działowe przebiegające w trybie postępowania nieprocesowego. W tymże trybie dokonywane są: podział majątku wspólnego (art. 566–567 KPC), zniesienie współwłasności (art. 617–625 KPC), dział spadku (art. 680–689 KPC). W orzecznictwie i w literaturze przyjęto, że wszystkie

¹¹ J. Wasilkowski, Zarys prawa rzeczowego, s. 126; J.S. Piąkowski, w: F. Błahuta, J.S. Piąkowski, J. Polickiewicz, Gospodarstwa rolne, s. 229; M. Sychowicz, Postępowanie o zniesienie, s. 10.

¹² P. Kostański, Zniesienie współwłasności, s. 13 i n.; B. Swaczyna, Umowne zniesienie, s. 11 i n.

¹³ J. Biernat, Umowa o dział, s. 15 i n.

typy wspólności podlegające podziałowi mogą być również zniesione w postępowaniu pojednawczym, w postępowaniu mediacyjnym i w postępowaniu przed sądem polubownym¹⁴.

Zagadnienie trybów działu jest klasycznym przykładem tezy, że dana instytucja (w tym przypadku tryb działu) może być zaliczona zarówno do elementów integracyjnych postępowania działowego, jak i do elementów autonomii poszczególnych działów. W obrębie trybów działu możemy wyróżnić ogólne ramy konstrukcyjne (podstawowe tryby) odnoszące się do trybu sądowego i trybu umownego, mające zastosowanie do wszystkich rodzajów działów oraz szczególne tryby (zwykle sądowe), mogące znaleźć zastosowanie do oznaczonych rodzajów wspólności.

Wśród trybów działu możemy zatem wyróżnić dwa obszary: obszar integracji i obszar autonomii. W obszarze integracji będą mieścić się tryby, w których możliwy będzie podział wszystkich typów wspólności. Należy do nich zaliczyć umowę, mediację, pojednanie oraz sąd polubowny (arbitrażowy). Natomiast w obszarze autonomii będą mieścić się tryby, które będą właściwe tylko dla danego typu wspólności. W dziale spadku będzie to postępowanie działowe uregulowane w art. 680–689 KPC. W grę może tu wchodzić także dział spadku dokonywany przez spadkodawcę¹⁵. W obrębie tego działu można wyróżnić: testamentowy dział spadku, dział dokonywany przez wykonawcę testamentu i dział za życia spadkodawcy. W podziale majątku wspólnego będzie to przede wszystkim postępowanie działowe uregulowane w art. 566–567 KPC. Oprócz tego trybu działu podział majątku wspólnego może być przeprowadzony w postępowaniu procesowym i w postępowaniu nieprocesowym w sprawie o separację. Podział majątku wspólnego w procesie może być dokonany w postępowaniu o rozwód, o separację, o unieważnienie małżeństwa¹⁶. W zniesieniu współwłasności będzie to postępowanie działowe uregulowane w art. 617–625 KPC. Do zniesienia współwłasności może dojść także w postępowaniu administracyjnym¹⁷.

Należy zwrócić jeszcze uwagę, że w postępowaniu przed sądem powszechnym albo przed sądem polubownym dział nie zawsze kończy się lub musi się

¹⁴ Zagadnienia te będą omówione w dalszej części opracowania.

¹⁵ Zob. J. Biernat, *Umowa o dział*, s. 23 i 38–39.

¹⁶ Ze szczególną sytuacją – w analizowanym zakresie – mamy do czynienia w przypadku rozpoznawanej w procesie sprawy o wyrównanie dorobków małżonków. Przedmiot tej sprawy dotyczący owego wyrównania stanowi bowiem swoisty rodzaj postępowania działowego. Problematyka ta zostanie przybliżona w dalszej części rozdziału.

¹⁷ Wymienione tryby działu zostaną przybliżone w kolejnych punktach niniejszego rozdziału. Poza nurtem rozważań w tym rozdziale pozostaną postępowania działowe prowadzone w sądowym trybie postępowania nieprocesowego. Staną się one przedmiotem bliższej analizy w kolejnych rozdziałach niniejszego opracowania.

zakończyć wydaniem orzeczenia. Osoby uprawnione (podmioty wspólności) mogą w tych postępowaniach zawrzeć także ugodę sądową. Dostrzec również trzeba, że problematyka działów w zakresie ich trybów nie jest uregulowana jedynie w przepisach z zakresu postępowania. Znaczna część tych regulacji zamieszczona jest w przepisach materialnoprawnych, bez których tematyka ta nie byłaby kompletna. Przepisy dotyczące działów zarówno z zakresu materialnoprawnego, jak i procesowego są względem siebie komplementarne i pozwalają całościowo ująć omawiane zagadnienie.

II. Postępowanie pojednawcze

Jak stanowi art. 184 zd. 1 KPC, sprawy cywilne, których charakter na to zezwala, mogą być przed wniesieniem pozwu uregulowane drogą ugody zawartej w trybie postępowania pojednawczego¹⁸. Powszechnie przyjmuje się, że unormowanie to dotyczy takiej kategorii spraw, w których strony mogą swobodnie dysponować przysługującymi im prawami (zob. art. 917 KC). Ograniczenie to sprawia, że nie wszystkie rodzaje spraw cywilnych będą mogły być objęte postępowaniem pojednawczym. W literaturze nie ma zgodności co do tego, czy zawezwanie do próby ugodowej, stanowiące sedno postępowania pojednawczego, może dotyczyć także spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym. Część autorów przyjęła, że w postępowaniu pojednawczym drogą ugody mogą być uregulowane sprawy należące tylko do trybu procesowego¹⁹. Za tym względem miała przemawiać istota tego postępowania, które ściśle związane jest

¹⁸ Szerzej R. Czarnecki, Ugoda, NP 1961, Nr 9, s. 1286 i n.; R. Siciński, Postępowanie pojednawcze i wyjaśniające w nowym kodeksie postępowania cywilnego, Pal. 1967, Nr 1, s. 80 i n.; J. Lapierre, Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1968; *tenże*, Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym, PS 1996, Nr 2, s. 13 i n.; L. Ostrowski, Ugoda sądowa, NP 1972, Nr 7–8, s. 1121 i n.; Z. Radwański, Ugoda, w: System PrCyw, t. III, cz. II, s. 1072; W. Siedlecki, Postępowanie pojednawcze w sprawach cywilnych, w: Zbiór rozpraw z zakresu postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. Włodzimierza Berutowicza, AUWr 1990, Nr 1028, Prawo CLXX, s. 207 i n.; A. Szpunar, Z problematyki ugody w prawie cywilnym, PS 1995, Nr 9, s. 3 i n.; W. Michalewicz, Sądowe postępowanie pojednawcze, R.Pr. 1997, Nr 4, s. 13 i n.; T. Wojciechowski, Kontrola ugody sądowej, KPP 2001, Nr 3, s. 657 i n.; *tenże*, Charakter prawny ugody sądowej, PS 2001, Nr 6, s. 36 i n.; J. Turek, Cywilne postępowanie pojednawcze, Pal. 2004, Nr 1–2, s. 58 i n.; *tenże*, Ugoda w procesie cywilnym, MoP 2005, Nr 21, s. 1057 i n.; A. Rychter, Możliwe skutki niestawienia się na posiedzenie pojednawcze, PB 2005, Nr 7–8, s. 75 i n.; M. Śladkowski, Zawezwanie do próby ugodowej w praktyce sądowej, MoP 2009, Nr 14, s. 796 i n.; R. Schmidt, Postępowanie pojednawcze, ADR 2010, Nr 2, s. 91 i n.; A. Torbus, Zawezwanie do zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym a problem nadużycia prawa, w: *Ius et remedium*. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka (red. A. Jakubicki, J.A. Strzępka), Warszawa 2010, s. 594 i n.

¹⁹ W. Siedlecki, Nieważność procesu cywilnego, Warszawa 1965, s. 315; *tenże*, w: Resich, Siedlecki, Komentarz KPC, 1969, s. 312; B. Dobrzański, w: Resich, Siedlecki, Komentarz KPC, 1969, s. 750; *tenże*, w: Resich, Siedlecki, Komentarz KPC, 1975, s. 774; K. Korzan, Postępowanie nieprocesowe, 2004, s. 48;

z procesem i określonym przeciwnikiem (por. art. 184 zd. 1 KPC). W postępowaniu nieprocesowym nie ma natomiast przeciwnika, a interesy uczestników nie muszą być wcale sprzeczne. Możliwość prowadzenia postępowania pojednawczego także w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie nieprocesowym obarczona byłaby ryzykiem niewskazana wszystkich osób zainteresowanych w sprawie, co wiązałoby się z wieloma komplikacjami. Wyjątkowo celnie i sentencjonalnie treść tego stanowiska ujął *P. Telenga*, stwierdzając, że objęciu pojednaniem także spraw rozpoznawanych w trybie nieprocesowym „przeczy jednak (...) wykładnia gramatyczna («przed wytoczeniem powództwa»), historyczna (przepis wprowadzono w art. 399 k.p.c. z 1932 r., który obejmował tylko tryb procesowy) oraz celowościowa (sąd nie ma możliwości ustalenia wszystkich zainteresowanych, których prawa ugoda może naruszyć – zob. art. 510)”²⁰.

Przedstawiciele innego stanowiska stwierdzają, że zawezwanie do próby ugodowej może mieć zastosowanie także do spraw zakwalifikowanych przez ustawodawcę do postępowania nieprocesowego, o ile w tego rodzaju sprawach dopuszczalne będzie zawarcie ugody sądowej²¹. Ich zdaniem z regulacji dotyczących postępowania pojednawczego nie wynika, aby postępowanie to było ograniczone jedynie do spraw objętych trybem procesowym. Do zawarcia ugody w trybie postępowania pojednawczego może dojść również m.in. w sprawach działowych²². W sprawach tych bowiem stanowiska uczestników postępowania nie zawsze są zgodne czy zbliżone do siebie. Przekonuje o tym dobitnie także szeroki zakres żądań i roszczeń rozstrzyganych w postępowaniach działowych, który z istoty swej zakłada istnienie sporów między uczestnikami. Z samego tylko zakwalifikowania przez ustawodawcę spraw działowych do trybu

P. Telenga, w: *Jakubecki*, Komentarz KPC, s. 259; *E. Marszałkowska-Krześ*, w: *Postępowanie cywilne* (red. *E. Marszałkowska-Krześ*), Warszawa 2008, s. 245.

²⁰ *P. Telenga*, *Jakubecki*, Komentarz KPC, s. 259.

²¹ *J. Krajewski*, *Stosunek procesu*, s. 38; *tenże*, w: *Jodłowski, Piasecki*, Komentarz KPC, t. 1, s. 293; *M. Jędrzejewska*, w: *T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2006, t. I, s. 434; *A. Stempniak*, *Postępowanie o dział*, 2010, s. 10 i n.; *tenże*, *Sądowy podział majątku*, s. 643–644; *K. Lubiński*, *Recenzja pracy A. Stempniaka „Postępowanie o dział spadku”*, *Pal.* 2007, Nr 1–2, s. 243–244; *A. Zieliński*, w: *Zieliński*, Komentarz KPC, s. 345; *M. Sychowicz* w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (red. *K. Piasecki i A. Marciniak*), Warszawa 2014, t. I, s. 672 (poprzednio autor ten wyrażał pogląd przeciwny – zob. *M. Sychowicz*, *Postępowanie o zniesienie*, s. 17); *P. Rylski*, *Dopuszczalność postępowania pojednawczego w sprawach przekazanych do rozpoznania w trybie nieprocesowym*, *PPC* 2011, Nr 1, s. 128–129; *T. Żyżnowski*, w: *Dolecki, Wiśniewski*, Komentarz KPC, t. I, s. 670; *E. Stefańska*, w: *Manowska*, Komentarz KPC, t. 1, s. 388 i 389. *T. Ereciński*, w: *Ereciński*, Komentarz KPC, t. I, s. 889; *M. Malczyk*, w: *Góra-Błaszczkowska*, Komentarz KPC, s. 514; *Skiepko*, Komentarz do spraw o podział, s. 37 i n.; *E. Gapska, J. Studzińska*, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2015, s. 315.

²² Zob. bliżej *K. Boruciński*, *Kryteria dopuszczalności ugody sądowej w postępowaniu nieprocesowym*, *ZNIBPS* 1984, Nr 21–22, s. 144 i n.

nieprocesowego nie można wnosić, że postępowanie pojednawcze co do tych spraw jest wyłączone, tym bardziej że wyraźnie to potwierdza przyjęta w KPC zasada równorzędności trybu procesowego i nieprocesowego. Charakter spraw działowych, przejawiający się w występowaniu elementu sporności na wielu potencjalnych polach konfliktu (nie tylko dotyczących podziału substancji majątkowej) między uczestnikami postępowania, wyraźnie sytuuje te sprawy w grupie typowych spraw procesowych. Drugie z prezentowanych stanowisk zyskuje sobie coraz więcej zwolenników. Należy podkreślić, że w odniesieniu przynajmniej do spraw działowych argument o braku możliwości ustalenia w nich wszystkich zainteresowanych nie znajduje uzasadnienia. W sprawach działowych struktura podmiotowa danej wspólności jest zawsze wcześniej ustalona, gdyż jej ustalenie stanowi warunek przeprowadzenia działu²³.

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej powinien zawierać zwięzłe oznaczenie sprawy oraz odpowiadać ogólnym warunkom pisma procesowego (art. 185 zd. 2 w zw. z art. 126 KPC). W literaturze powszechnie przyjmuje się, uzasadniając to specyfiką postępowania pojednawczego, że we wniosku wszczynającym to postępowanie nie jest konieczne zamieszczenie okoliczności faktycznych i dowodów na ich potwierdzenie. W przypadku spraw działowych należy jednak przyjąć, że te elementy składowe pisma procesowego powinny być zawarte we wniosku. W sprawie o dział spadku prowadzonej w postępowaniu pojednawczym do wniosku należy dołączyć postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia oraz stosowne dokumenty wskazujące przynależność do spadkodawcy oznaczonych praw majątkowych. W sprawie o podział majątku wspólnego małżonków do wniosku o zawezwanie do próby ugodowej oprócz dokumentów świadczących o przynależności określonych praw majątkowych do majątku wspólnego należy dołączyć także dokumenty potwierdzające ustanie wspólności majątkowej między małżonkami oraz umowy majątkowe małżeńskie (o ile były one zawarte przez małżonków). Natomiast w sprawie o zniesienie współwłasności prowadzonej w postępowaniu pojednawczym we wniosku należy dokładnie określić rzecz mającą ulec podziałowi oraz przedstawić dowody prawa własności.

Te niezbędne dane składowe wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawach działowych pozwolą na ustalenie, czy w postępowaniu biorą udział wszyscy zainteresowani w sprawie (uczestnicy konieczni jako podmioty wspólności) oraz czy podlegające podziałowi prawa majątkowe należą do podmiotów wspólności. Ma to istotne znaczenie, gdyby bowiem wniosek o przeprowadzenie

²³ Właściwy krąg podmiotów biorących udział w sprawach działowych wynika z dokumentów w postaci zapisów w księgach wieczystych, orzeczeń sądowych, aktów notarialnych (np. stwierdzenia nabycia spadku, aktu poświadczenia dziedziczenia, umowy majątkowej małżeńskiej itp.).

postępowania pojednawczego pochodził od osoby nieuprawnionej, to wówczas – jak słusznie podnosi *M. Sychowicz* – w razie zawarcia ugody sąd powinien na podstawie art. 184 zd. 2 KPC uznać ją za niedopuszczalną²⁴.

W postępowaniu pojednawczym nie rozstrzyga się merytorycznie sprawy i nie prowadzi się przed sądem postępowania dowodowego. Wynika to z istoty i założeń przyjętych dla postępowania pojednawczego. W literaturze w krótkim czasie po wejściu w życie KPC⁶⁴ zwrócono już uwagę, że w sprawach o zawezwanie do próby ugodowej sąd może wyjątkowo przeprowadzić dowody i stosowne dochodzenie w celu ustalenia, czy nie zachodzą przeszkody do zawarcia ugody i uznania jej za dopuszczalną²⁵. Ugoda zawarta w postępowaniu pojednawczym, tak jak i umowa pozasądowa dotycząca oznaczonego działu, wymaga dla swojej ważności zawarcia jej przez wszystkie podmioty danej wspólności²⁶. Sąd prowadzący w postępowaniu pojednawczym daną sprawę działową zobowiązany będzie więc ustalić, czy w tym postępowaniu biorą udział wszystkie osoby tworzące oznaczoną wspólność i czy zamierzony dział będzie dotyczył praw majątkowych należących do tej wspólności. Trafna jest konstatacja *K. Lubińskiego*, że postępowanie pojednawcze w sprawach działowych należy prowadzić w trybie przepisów normujących postępowanie nieprocesowe²⁷.

Zamierzony wynik postępowania pojednawczego w postaci zawartej ugody wieńczy określony dział danej wspólności. Ugoda zawarta w postępowaniu pojednawczym w zakresie wywierania przez nią skutków prawnych została zrównana z ugodą zawieraną w procesie lub w postępowaniu nieprocesowym. Zakres możliwych postanowień stron zamieszczonych w ugodzie sądowej w niczym nie różni się od zakresu możliwych dyspozycji zawartych w ugodzie pozasądowej. Strony ugody zachowują swobodę co do określenia zakresu poddanych podziałowi praw majątkowych, sposobu ich podziału czy roszczeń pozostających w związku z podlegającą podziałowi masą majątkową lub rzeczą. Jeżeli ugoda sądowa w swojej treści zawiera dyspozycje nadające się do wykonania w drodze egzekucji, to zgodnie z art. 777 § 1 pkt 1 KPC stanowi ona tytuł egzekucyjny. Ten walor ugody stanowi poważny atut postępowania pojednawczego. Do

²⁴ *M. Sychowicz*, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2014, t. I, s. 674.

²⁵ *J. Lapierre*, Postępowanie przed sądem pierwszej instancji, Katowice 1966, s. 16.

²⁶ Dla działu spadku wyraźnie to potwierdzono w art. 1037 § 1 *in media parte* KC. Przytoczony przepis stanowi, że: „Dział spadku może nastąpić (...) na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami (...)”. Ustawodawca w art. 1110¹ KPC dopuścił także w sprawach o podział majątku wspólnego, o dział spadku, o zniesienie współwłasności możliwość zawarcia umów jurysdykcyjnych, które wymagają udziału wszystkich osób objętych węzłem danej wspólności.

²⁷ *K. Lubiński*, Recenzja pracy *A. Stempniaka*, s. 244–245. Tak również *A. Stempniak*, Postępowanie o dział, 2010, s. 12; *tenże*, Sądowy podział majątku, s. 644; *M. Sychowicz*, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2014, t. I, s. 672; *P. Rylski*, Dopuszczalność postępowania pojednawczego, s. 129.

zalet ugody zawieranej w tym postępowaniu należy także zaliczyć stosunkowo niewielką opłatę pobieraną od wniosku o przeprowadzenie postępowania pojednawczego²⁸. *Prima facie* wydawać by się mogło, że postępowanie pojednawcze jest zbędne w sprawach działowych, skoro do zawarcia ugody może dojść również w postępowaniu nieprocesowym, typowym i właściwym dla przeprowadzania działów. Taki wniosek pozbawiony jest jednak podstaw, gdyż podawałby w wątpliwość także zasadność prowadzenia postępowania pojednawczego w sprawach procesowych.

W literaturze przyjmuje się, że postępowanie pojednawcze ma charakter fakultatywny, ale zarazem i samodzielny²⁹. Postępowanie to realizuje bowiem własny cel, polegający na doprowadzeniu do zawarcia ugody. W doktrynie i orzecznictwie daje się jednak zauważyć odmienne stanowiska co do oceny charakteru prawnego postępowania pojednawczego. Z jednej strony traktuje się to postępowanie jako pomocnicze, a więc mające na celu zabezpieczenie i właściwy przebieg postępowania głównego (merytorycznego)³⁰, z drugiej natomiast wskazuje się samodzielną funkcję, jaką pełni postępowanie pojednawcze, mocno akcentując, że stanowi ono „odpowiednik” postępowania w sprawie³¹. Należy opowiedzieć się za poglądem, że postępowanie pojednawcze jest autonomicznym postępowaniem cechującym się samodzielnością strukturalną i funkcjonalną³². Jak trafnie zauważa P. Ryłski, postępowanie to ma własny, odrębny przebieg, unormowany w art. 184–186 KPC, a podstawowa funkcja tego postępowania,

²⁸ Należy zauważyć, że do dnia 1.1.2016 r., stosownie do art. 23 pkt 3 KSCU, od wniosku o zawezwanie do próby ugodowej pobierało się opłatę stałą w kwocie 40 zł. Na mocy ustawy z 10.9.2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (Dz.U. z 2015 r. poz. 1565), która weszła w życie 1.1.2016 r., dokonano m.in. zmiany KSCU w części dotyczącej opłat od wniosku o przeprowadzenie postępowania pojednawczego. Dotychczasowa opłata stała 40 zł pozostaje w przypadkach wniosków o przeprowadzenie postępowania pojednawczego w sprawach o prawa majątkowe, gdy wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10 000 zł (art. 23 pkt 3 KSCU). Podwyższono natomiast opłatę stałą z kwoty 40 zł do kwoty 300 zł od wniosku o przeprowadzenie postępowania pojednawczego w sprawach o prawa niemajątkowe lub prawa majątkowe, gdy wartość przedmiotu sporu przekracza 10 000 zł (art. 24 ust. 1 pkt 5 KSCU). Opłata wynosząca 300 zł koresponduje z wysokością opłaty należnej od wniosku zawierającego zgodny projekt działu dokonywanego w postępowaniu nieprocesowym (art. 38 ust. 2, art. 41 ust. 2, art. 51 ust. 1 KSCU).

²⁹ W. Siedlecki, *Postępowanie pojednawcze*, s. 210; J. Turek, *Cywilne postępowanie*, s. 59.

³⁰ S. Dalka, *Podstawy postępowania cywilnego*, Sopot 2005, s. 47–48; J. Jodłowski, w: J. Jodłowski, Z. Resiń, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 49; uzas. uchw. SN z 18.6.1985 r., III CZP 28/85, OSNCP 1986, Nr 4, poz. 48.

³¹ S. Włodyka, *Pojęcie postępowania cywilnego i jego rodzaje*, w: *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego. Zbiór studiów* (red. J. Jodłowski), Ossolineum 1974, s. 325; J. Mokry, *Głosa do uchw. SN z 18.6.1985 r., III CZP 28/85, OSPiKA 1988, Nr 6, poz. 136*, s. 263–264; P. Ryłski, *Dopuszczalność postępowania pojednawczego*, s. 125; uzas. post. SN z 4.7.2008 r., I CZ 139/07, OSNC-ZD 2009, Nr A, poz. 18.

³² Elementy te silnie podkreślił J. Mokry w głosie przytoczonej w poprzednim przypisie.

polegająca na pojednaniu stron, jest odmienna od podstawowej funkcji postępowania cywilnego, dotyczącej przede wszystkim rozstrzygania o zgłoszonych żądaniach³³. Przyjąć zatem należy, że dział przeprowadzany w postępowaniu pojednawczym będzie stanowić jeden z możliwych trybów działu, prowadzących do zniesienia oznaczonej wspólności. Przemawia za tym istota postępowania pojednawczego, które oprócz niewątpliwych zalet przejawiających się w jego fakultatywności, niesformalizowaniu i szybkim efekcie końcowym, posiada samodzielny charakter. Cecha fakultatywności i samodzielności postępowania pojednawczego otwiera przed podmiotami wspólności możliwość skorzystania także z tego trybu działu.

Tryb działu, co do zasady, zakłada samodzielność danego postępowania i jego niezależność od podlegającej podziałowi masy majątkowej lub rzeczy. W związku z powyższym należy podać w wątpliwość pogląd *J. Krajewskiego*, który dopuścił możliwość dokonania w postępowaniu pojednawczym działu spadku, ale ograniczonego jedynie do ruchomości, wykluczył natomiast taką możliwość co do działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne³⁴. Zdaniem tego autora, dział gospodarstwa rolnego może być dokonany tylko w trybie orzeczenia sądowego, gdyż w tym zakresie strony nie mogą swobodnie dysponować swoimi prawami. Przyjęcie tego stanowiska prowadziłoby jednak do tego, że skład spadku ograniczałby prawo wyboru przez spadkobierców trybu działu spadku. Ponadto wykluczałoby ono także możliwość zawarcia ugody w postępowaniu nieprocesowym o dział spadku, w skład którego wchodziłoby gospodarstwo rolne. Nie można jednak zapominać o tym, że pogląd *J. Krajewskiego* został wypowiedziany w 1989 r., a więc w czasie, gdy obowiązywały znaczne ograniczenia w zakresie obrotu i działu gospodarstw rolnych³⁵. W postępowaniu pojednawczym na podstawie art. 184 zd. 2 KPC sąd może przecież uznać ugodę w zakresie działu gospodarstwa rolnego za niedopuszczalną, jeżeli postanowienia ugody będą niezgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo będą zmierzać do obejścia prawa.

³³ P. Rylski, Dopuszczalność postępowania pojednawczego, s. 125.

³⁴ J. Krajewski, w: Jodłowski, Piasecki, Komentarz KPC, t. 1, s. 292–293.

³⁵ Przytoczony przez tego autora, w jego argumentacji, art. 1071 KC64 został uchylony ustawą z 28.7.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Jeszcze pod rządem obowiązującego tego przepisu *L. Stecki* stwierdził, że dział spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne, może być przeprowadzony na drodze umownej lub sądowej. Dział umowny może być dokonany wtedy, gdy wszyscy spadkobiercy dziedziczący gospodarstwo rolne wyrażą taką wolę i gdy będą zgodni co do sposobu przeprowadzenia działu (*L. Stecki*, w: *Winiarz*, Komentarz KC, t. 2, s. 922). *J. Policzekiewicz* również zajął stanowisko, że dział spadku może być przeprowadzony tak w postępowaniu sądowym, jak i w drodze pozasądowej, i to niezależnie od tego, jaki majątek wchodzi w skład spadku (*J. Policzekiewicz*, w: *F. Błahuta, J.S. Piątkowski, J. Policzekiewicz*, *Gospodarstwa rolne*, s. 181).

III. Postępowanie mediacyjne

Na mocy ustawy z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw³⁶ została wprowadzona do postępowania cywilnego mediacja, jako nowa instytucja służąca rozwiązywaniu sporów (art. 183¹ i n. KPC)³⁷. Postępowanie mediacyjne prowadzone jest poza postępowaniem sądowym, stanowi więc alternatywną formę rozwiązywania konfliktów między stronami. Do niewątpliwych zalet mediacji należy zaliczyć przede wszystkim jej dobrowolność, neutralność mediatora, autonomię stron, nieformalność, krótki czas trwania postępowania oraz jego niejawnosć. Celem mediacji jest doprowadzenie do zawarcia ugody przed mediatorem. Jak postanawia art. 10 KPC, mediacja jest możliwa w tych sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne. Ten ustawowy wymóg spełniają wszystkie sprawy działowe. Mediację należy więc uznać za dopuszczalny tryb działu³⁸.

Sytuacja nie wygląda jednak tak jasno i klarownie na styku mediacji i trybów działu, a ściślej rzecz ujmując – w przypadku oznaczonych składników majątkowych, które dla ważności dyspozycji nimi wymagają zachowania szczególnej formy. Jeżeli do masy majątkowej lub rzeczy podlegających podziałowi należy nieruchomości, umowa o dział powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Podstawa normatywna uzasadniająca to stwierdzenie wskazana jest: w przypadku działu spadku – w art. 1037 § 2 KC, w przypadku podziału majątku wspólnego – w art. 46 KRO w zw. z art. 1037 § 2 KC, a w przypadku zniesienia współwłasności – w art. 158 KC. W literaturze umowę znoszącą współwłasność nieruchomości uznaje się za rodzaj umowy o przeniesienie własności

³⁶ Dz.U. Nr 172, poz. 1438. Ustawa ta weszła w życie 10.12.2005 r.

³⁷ Spośród wielu zob. bliżej *Ł. Błaszczak*, Alternatywne formy rozwiązywania sporów – analiza zjawiska na tle prawa polskiego, w: *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7–9.10.2005 r.)*, Kraków 2006, s. 331 i n.; *tenże*, Charakter prawny umowy o mediację, ADR 2008, Nr 1, s. 5 i n.; *Z. Miczek*, Mediacja w sprawach cywilnych, PPH 2006, Nr 6, s. 8 i n.; *P. Sobolewski*, Mediacja w sprawach cywilnych, PPH 2006, Nr 2, s. 31 i n.; *tenże*, Skutki prawne umowy o mediację, PPH 2007, Nr 8, s. 34 i n.; *S. Pieckowski*, Mediacja w sprawach cywilnych, Warszawa 2006; *A. Antkiewicz*, Problemy w stosowaniu przepisów o mediacji w postępowaniu cywilnym, R.Pr. 2008, Nr 6, s. 6 i n.; *A. Góra-Błaszczkowska*, Kilka uwag procesualisty cywilnego na temat pozasądowych metod rozwiązywania sporów (na przykładzie mediacji), w: *Alternatywne formy rozwiązywania sporów w teorii i w praktyce. Wybrane zagadnienia* (red. *S.L. Stadniczenko* i *H. Duszka-Jakimko*), Opole 2008, s. 57 i n.; *R. Morek*, Mediacja w sprawach cywilnych, w: *Mediacje. Teoria i praktyka* (red. *E. Gmurzyńska* i *R. Morek*), Warszawa 2009, s. 179 i n.; *F. Zedler*, Mediacja w sprawach cywilnych, w: *Mediacja jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów* (red. *A. Czura-Kalinowska*), Poznań 2009, s. 11 i n.

³⁸ Tak również *R. Kułski*, Umowy procesowe w postępowaniu cywilnym, Kraków 2006, s. 135; *E. Gapska*, *J. Studzińska*, Postępowanie, s. 310 i n.

nieruchomości w rozumieniu art. 155 KC³⁹. Skoro więc umowa o przeniesienie własności nieruchomości, zgodnie z art. 158 KC, wymaga dla swojej ważności formy aktu notarialnego, to taka sama forma wymagana jest dla umowy o zniesienie współwłasności nieruchomości⁴⁰. Gdy do zawarcia umowy o dział obejmującej nieruchomość dojdzie w postępowaniu pojednawczym, wówczas czynność ta (ugoda sądowa) zastępuje formę aktu notarialnego⁴¹. Z inną sytuacją mamy do czynienia w postępowaniu mediacyjnym, gdyż tutaj do zawarcia ugody dochodzi nie przed sądem, lecz przed mediatorem. Wprawdzie stosownie do art. 183¹⁵ § 1 KPC ugoda zawarta przed mediatorem ma po jej zatwierdzeniu przez sąd moc prawną ugody zawartej przed sądem, ale uregulowanie to nie uchybia przepisom o szczególnej formie czynności prawnej (art. 183¹⁵ § 2 KPC). Unormowanie ujęte w art. 183¹⁵ § 2 KPC sprawia, że przedmiotem ugody zawartej przed mediatorem nie będzie mogła być objęta działem nieruchomość. Zatwierdzenie przez sąd ugody zawartej przed mediatorem nie zastępuje szczególnej formy wymaganej dla określonych przedmiotów majątkowych. Wśród tych przedmiotów mieści się także przedsiębiorstwo. Zbycie przedsiębiorstwa, w którego skład nie wchodzi nieruchomość, wymaga zachowania formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi (art. 75¹ § 1 KC). W przypadku jednak, gdy wśród składników przedsiębiorstwa figurować będzie nieruchomość, wówczas do zbycia tego przedmiotu wymagana będzie forma aktu notarialnego (art. 75¹ § 4 KC). Przyjęte rozwiązania normatywne powodują, że mediacja w sprawach działowych może obejmować ruchomości i pozostałe – poza nieruchomością i przedsiębiorstwem – prawa majątkowe należące do dzielonych rzeczy, spadków i majątków wspólnych.

³⁹ J. Ignatowicz, w: *Resich, Ignatowicz, Pietrzykowski, Bielski*, Komentarz KC, t. 1, s. 545; S. Breyer, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1975, s. 133–134; S. Dmowski, *Umowa o zniesienie współwłasności*, w: *Prawo obrotu nieruchomościami* (red. S. Rudnicki), Warszawa 1995, s. 403; A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, *Współwłasność jako szczególna forma*, s. 140; S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność*, Warszawa 2004, s. 274; P. Kostański, *Zniesienie współwłasności*, s. 79–80; B. Swaczyna, *Umowne zniesienie*, s. 121 i n.; E. Gniewek, w: *System PrPryw*, t. 3, 2007, s. 474.

⁴⁰ J. Wasilkowski, *Zarys prawa rzeczowego*, s. 127; J. Ignatowicz, w: *Resich, Ignatowicz, Pietrzykowski, Bielski*, Komentarz KC, t. 1, s. 545; J. Polickiewicz, w: J. Polickiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1973, s. 209; Z.K. Nowakowski, w: *System PrCyw*, t. II, s. 425; A. Gola, *Współwłasność*, Warszawa 1987, s. 31; M. Gintowt, S. Rudnicki, *Problematyka prawna nieruchomości*, Warszawa 1990, s. 540; S. Dmowski, *Umowa o zniesienie współwłasności*, w: *Prawo obrotu nieruchomościami* (red. S. Rudnicki), s. 407; P. Kostański, *Zniesienie współwłasności*, s. 80; B. Swaczyna, *Umowne zniesienie współwłasności*, s. 126; E. Gniewek, w: *System PrPryw*, t. 3, 2007, s. 474.

⁴¹ Orz. SN z 13.10.1955 r., III CR 599/55, OSN 1956, Nr 3, poz. 78; orz. SN z 14.2.1956 r., 4 CO 29/55, PiP 1956, Nr 8–9, s. 509; post. SN z 1.6.1964 r., III CR 27/64, OSNCP 1965, Nr 3, poz. 45; post. SN z 8.1.2002 r., I CKN 753/99, Legalis.

Mediację prowadzi się na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu kierującego uczestników oznaczonego postępowania działowego do mediacji (por. też art. 183¹ § 2 zd. 2 KPC). Co do zasady mediacja powinna być prowadzona przed wszczęciem właściwego postępowania działowego. Za zgodą uczestników toczącego się postępowania działowego do mediacji może dojść także w toku rozpoznawanej sprawy działowej. Jeżeli dojdzie do zawarcia ugody przed mediatorem, a następnie do jej zatwierdzenia, wówczas sąd prowadzący sprawę działową powinien umorzyć to postępowanie działowe (art. 355 § 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC). Po zawarciu ugody mediator niezwłocznie składa protokół w sądzie, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy (art. 183¹³ § 1 KPC). Sądami wyłącznie właściwymi do rozpoznania sprawy działowej będą: w przypadku zniesienia współwłasności – sąd wskazany w art. 606 KPC, w przypadku podziału majątku wspólnego – sąd wskazany w art. 566 KPC, a w przypadku działu spadku – sąd wskazany w art. 628 KPC. W razie skierowania sprawy do mediacji przez sąd mediator składa protokół w sądzie rozpoznającym daną sprawę działową.

Jeżeli dojdzie do zawarcia ugody przed mediatorem, właściwy sąd, oznaczony w art. 183¹³ KPC, na wniosek podmiotu oznaczonej wspólności, niezwłocznie przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia tejże ugody. Jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie tej ugodzie klauzuli wykonalności⁴². Stosownie do art. 183¹⁵ § 1 zd. 2 KPC ugoda zawarta przed mediatorem, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności jest tytułem wykonawczym. Jeżeli ugoda nie będzie stanowić tytułu egzekucyjnego, wówczas sąd na posiedzeniu niejawnym wydaje postanowienie zatwierdzające ugodę (art. 183¹⁴ § 2 KPC). Na postanowienie to, zgodnie z art. 394 § 1 pkt 10¹ KPC, przysługuje zażalenie. Sąd obowiązany jest odmówić nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności (art. 183¹⁴ § 3 KPC)⁴³.

Analiza postępowania mediacyjnego jako trybu działu prowadzi do wniosku, że nie mogą być nim objęte wszystkie składniki majątkowe. O „pełnowartościowym” trybie działu można mówić wtedy, gdy niezależnie od składu masy majątkowej będzie można ją „podzielić” w wybranym przez strony trybie

⁴² Zob. bliżej *M. Muliński*, Krajowe tytuły egzekucyjne powstające w postępowaniu mediacyjnym oraz w postępowaniu przed sądem polubownym (arbitrażowym), ADR 2008, Nr 1, s. 63 i n.; *R. Schmidt*, Postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem i jego skutki, w: *Mediacja jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów* (red. *D. Czura-Kalinowska*), Poznań 2009, s. 97 i n.; *tenże*, Nadanie klauzuli wykonalności ugodzie zawartej przed mediatorem, ADR 2010, Nr 1, s. 129 i n.

⁴³ Bliżej tę kwestię omawia *A. Stępnia*, Postępowanie o dział, 2010, s. 16.

(drodze prawnej). Mediacja jest w jakimś sensie ułomnym instrumentem w tym względzie, gdyż eliminuje z potencjalnego zakresu przedmiotowego praw majątkowych nieruchomości i przedsiębiorstwa. To wynikające z woli ustawodawcy ograniczenie ma swoje implikacje w sferze trybów działu. Mediacja jako alternatywna forma rozwiązywania sporów powinna zmierzać w kierunku zapewnienia pełnej realizacji praw stronom sporu. O zatwierdzeniu ugody zawartej przed mediatorem decyduje przecież zawsze sąd. Ustawodawca nie zdecydował się jednak na objęcie tą ugodą (a więc mediacją) wszystkich możliwych do podziału składników majątkowych. Trudno znaleźć racje, które legły u podstaw rozwiązania zawartego w art. 183¹⁵ § 2 KPC. Może jeszcze nie do końca zdecydowano się na traktowanie mediacji jako „pełnoprawnego” trybu rozwiązywania sporów. Ten dostrzeżony mankament mediacji jest szczególnie widoczny w aspekcie działów praw majątkowych. Swoistym paradoksem jest dopuszczenie możliwości zawarcia ugody przed mediatorem w tym trybie, dotyczącej nie-raz bardzo wartościowych składników majątkowych (np. lokat pieniężnych czy papierów wartościowych), a nie np. nieruchomości, która może przedstawiać względem nich zdecydowanie mniejszą wartość. Brak tutaj konsekwencji ustawodawcy w zakresie kształtowania nowej instytucji prawnej. Jest to swego rodzaju *votum* nieufności wobec mediatora. W zakresie dyferencjacji przedmiotów, które mogą podlegać ugodzie zawartej przed mediatorem, widać wyraźną paralełę do podobnego traktowania przez *J. Krajewskiego* gospodarstwa rolnego przy pojednaniu⁴⁴.

IV. Sąd polubowny

Przed wejściem w życie KPC część ogólną postępowania niespornego (obecnie nieprocesowego) regulował Kodeks postępowania niespornego⁴⁵. Stosownie do art. 22 KPN, roszczenie majątkowe będące przedmiotem sprawy, która należała do postępowania niespornego, osoby zainteresowane mogły poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego⁴⁶. Mimo istnienia tej regulacji, w literaturze przyjmowano, co do zasady, że kompetencji sądów polubownych nie podlegają

⁴⁴ Zob. uwagi zwieńczone przypisami 34 i 35.

⁴⁵ Dekret z 18.7.1945r. (Dz.U. Nr 27, poz. 169 ze zm.). Akt ten został uchylony na mocy art. IV Przepisów wprowadzających Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm.).

⁴⁶ Por. orz. SN z 14.2.1956 r., 4CO 29/55, PiP 1956, Nr 8–9, s. 509, z omówieniem S. Breyera, w: Prawo cywilne z orzecnictwem, s. 142.

sprawy rozpoznawane w trybie postępowania niespornego⁴⁷. Odstępstwo w tym zakresie czyniono dla spraw działowych (np. działu spadku)⁴⁸.

Po wejściu w życie KPC w stanie prawnym obowiązującym do 17.10.2005 r.⁴⁹, stosownie do ówczesnego art. 697 KPC⁶⁴, pod rozstrzygnięcie sądu polubownego można było poddać spory o prawa majątkowe z wyłączeniem spraw o alimenty i ze stosunku pracy. W związku z tym unormowaniem w doktrynie zarysowały się dwa wyraźne stanowiska, które w odmienny sposób określiły zakres spraw poddanych kompetencji sądu polubownego. Część autorów przyjęła, że regulacja zawarta w art. 697 KPC⁶⁴ odnosi się tylko do spraw rozpoznawanych w trybie procesowym, gdyż spory o prawa majątkowe związane są rodzajowo z procesem, o czym przekonuje wyraźnie stylistyka przepisów Księgi trzeciej Części pierwszej KPC⁵⁰. Według W. Siedleckiego nierecypowanie do KPC art. 22 KPN świadczy o tym, że wolą ustawodawcy wyłączono sprawy objęte postępowaniem nieprocesowym spod możliwości poddania ich rozstrzygnięciu przez sąd polubowny⁵¹. Autor ten dopuścił jednak możliwość zawarcia zapisu na sąd polubowny co do sporów o prawa majątkowe, o których sąd orzeka ubocznie albo wstępnie w postępowaniu nieprocesowym⁵². Natomiast zdaniem B. Dobrzańskiego, przeciwko objęciu kompetencją sądu polubownego spraw należących do trybu nieprocesowego przemawia szczególna pozycja prawna uczestnika postępowania⁵³. W postępowaniu nieprocesowym bowiem może brać udział znaczna liczba zainteresowanych, przy czym od uznania sądu, zgodnie z art. 510 § 2 KPC⁶⁴, zależy wezwanie ich do udziału w sprawie w charakterze uczestników.

⁴⁷ K. Potrzebowski, W. Żywicki, Sądownictwo polubowne. Komentarz dla potrzeb praktyki, Warszawa 1961, s. 12.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Z dniem 17.10.2005 r. weszła w życie ustawa z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 178, poz. 1478), która uchyliła dotychczasowe przepisy o sądownictwie polubownym (art. 695–715 KPC⁶⁴) i wprowadziła nową regulację sądu polubownego (arbitrażowego) w osobnej Części piątej KPC (art. 1154–1217 KPC).

⁵⁰ W. Siedlecki, Nieważność procesu, s. 91; *tenże*, w: J. Polickiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek, Postępowanie nieprocesowe, 1973, s. 17; B. Dobrzański, w: *Resich, Siedlecki*, Komentarz KPC, 1969, s. 970. Swoje stanowisko obaj autorzy podtrzymali później (B. Dobrzański, w: *Resich, Siedlecki*, Komentarz KPC, 1975, s. 767–768 i 1006–1007, a W. Siedlecki, w: Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1981, Nr 1, s. 105). J. Krajewski, Sytuacja prawna jednostek gospodarki społecznej w procesie cywilnym, Toruń 1969, s. 89; K. Korzan, Rola aktu notarialnego w ugodowym rozwiązywaniu spraw majątkowych w krajowym i międzynarodowym obrocie cywilnym (granice kompetencji), Rej. 1998, Nr 4, s. 57; W. Siedlecki, Z. Świeboda, Postępowanie nieprocesowe, Warszawa 2001, s. 23; M.P. Wójcik, w: Jakubecki, Komentarz KPC, 2005, s. 1013.

⁵¹ W. Siedlecki, Nieważność procesu, s. 91.

⁵² W. Siedlecki, w: J. Polickiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek, Postępowanie nieprocesowe, 1973, s. 17; *tenże*, Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1981, Nr 1, s. 105.

⁵³ B. Dobrzański, w: *Resich, Siedlecki*, Komentarz KPC, 1975, s. 767–768 i 1006–1007.

Do takiego wezwania, według tego autora, nie byłby uprawniony sąd polubowny, którego właściwość wynika z wcześniejszej dobrowolnej umowy stron⁵⁴.

Stopniowo w literaturze zaczęło sobie jednak torować drogę rozwiązanie dopuszczające możliwość poddania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego także sporów majątkowych w sprawach należących do trybu nieprocesowego⁵⁵. Stanowisko to spotkało się z aprobatą orzecznictwa⁵⁶ i na trwałe ugruntowało się w literaturze⁵⁷. Jak podkreślono w orzecznictwie, proces oraz postępowanie nieprocesowe są równorzędnymi trybami postępowania sądowego, przy czym tryb postępowania nieprocesowego w sprawach o charakterze majątkowym, w których sąd wszczyna postępowanie na wniosek, nie odbiega tak daleko od zasad obowiązujących w procesie, aby z samego tylko poddania określonej

⁵⁴ D. Dobrzański przyznając, że w postępowaniu nieprocesowym sąd rozstrzyga także spory, zauważył, że domeną ich jest jednak proces (*tenże*, w: Resich, Siedlecki, Komentarz KPC, 1975, s. 767–768, 1006–1007).

⁵⁵ K. Potrzebowski, W. Żywicki, Sąd polubowny (art. 695–715 k.p.c.), Katowice 1965/66, s. 11; J. Policzekiewicz, w: F. Błahuta, J.S. Piątkowski, J. Policzekiewicz, Gospodarstwa rolne, s. 182; L. Stecki, Podział majątku wspólnego, NP 1967, Nr 10, s. 1307–1308; *tenże*, Ustanie ustawowej wspólności małżeńskiej majątkowej, Poznań 1968, s. 105; T. Misiuk, Problemy integracyjne postępowania działowego, cz. II – Pal. 1973, Nr 9, s. 16; J. Szachulowicz, Indywidualne gospodarstwo rolne jako przedmiot wspólności ustawowej małżeńskiej, Warszawa 1979, s. 182 i n.

⁵⁶ Post. SN z 7.3.1979 r., III CRN 10/79, OSNCP 1979, Nr 10, poz. 197, z aprobującymi głosami Z. Krzemińskiego (OSPika 1980, Nr 4, poz. 81) i K. Potrzebowskiego (Pal. 1980, Nr 6, s. 106 i n.). Zdaniem Z. Krzemińskiego, nie ma żadnych rzeczowych argumentów przemawiających za tezą, że postępowanie nieprocesowe z samej swojej istoty „nie pasuje” do trybu polubownego. Natomiast według K. Potrzebowskiego należy przyjąć, że podlegające rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym wszystkie rodzaje spraw działowych stanowią zamknięty katalog spraw, które mogą być rozpoznawane w postępowaniu przed sądem polubownym. Za odosobniony należy uznać pogląd wyrażony przez SA w Warszawie w uzasadnieniu orzec. z 5.10.1998 r., I Acz 562/98 (OSA 1999, Nr 11–12, poz. 63, s. 53), stwierdzający, że pod rozstrzygnięcie sądu polubownego można poddać tylko takie spory o prawa majątkowe, które, gdyby nie było zapisu, sąd państwowy rozstrzygnąłby w procesie.

⁵⁷ J.S. Piątkowski, w: System PrRodz, s. 496; S. Wójcik, w: System PrCyw, t. IV, s. 478; S. Dalka, Sądownictwo polubowne w PRL, Warszawa 1987, s. 43; *tenże*, w: Piasecki, Komentarz KPC, 1997, s. 522; *tenże*, Podstawy postępowania, s. 206; T. Ereciński, w: Jodłowski, Piasecki, Komentarz KPC, s. 1063–1964; *tenże*, w: T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 1997, t. I, s. 268; J. Pietrzykowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KRO, s. 237 i 248; A. Zieliński, Postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, Warszawa 1992, s. 39; M. Tomaszewski, Umowa o arbitraż. Podstawowe problemy prawne, PUG 1994, Nr 1, s. 14; J. Gudowski, w: T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 1997, t. II, s. 100 i 232; M. Sychowicz, w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem (red. K. Piasecki), Warszawa 2002, s. 237 i 248; P. Kostański, Zniesienie współwłasności, s. 57; W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2005, s. 385; P. Pogonowski, Postępowanie o dział spadku, Rej. 2005, Nr 9, s. 187; Skowrońska-Bocian, Komentarz KC, 2005, s. 234; *taż*, Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich, Warszawa 2005, s. 211 i n.

sprawy rozpoznaniu w trybie nieprocesowym wynikało wyłączenie możliwości poddania jej rozstrzygnięciu przez sąd polubowny⁵⁸.

Po zmianach KPC dokonanych na mocy ZmKPC05⁵⁹, wprowadzono nową Część piątą, dotyczącą sądu polubownego (arbitrażowego). Nowe regulacje nieco inaczej unormowały zakres spraw, które mogą podlegać kompetencji sądu polubownego. Zgodnie z art. 1157 KPC pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (arbitrażowego) można poddać spory majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej, z wyjątkiem spraw o alimenty. Przytoczony przepis należy ściśle wiązać z unormowaniem ujętym w art. 1165 § 1 KPC, stanowiącym, że w razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny sąd odrzuca pozew lub wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli pozwany albo uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Z unormowań zawartych w art. 1157 i 1165 § 1 KPC należy wnosić, że zdatność arbitrażowa, pozwalająca na poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów, będzie dotyczyć spraw rozpoznawanych zarówno w trybie procesowym, jak i nieprocesowym. Regulacje te bowiem nie wprowadzają w tym zakresie żadnych ograniczeń. Nie budzi więc zastrzeżeń stwierdzenie, że w zakresie spraw podlegających kompetencji sądu polubownego będą mieścić się wszystkie rodzaje spraw działowych.

Z wypowiedzi literatury dotyczących określenia zakresu spraw wskazanych w art. 1157 KPC, a sformułowanych po ZmKPC05, można wyprowadzić wniosek, że kontynuują one wypracowane już wcześniej na tle art. 697 KPC⁶⁴ stanowisko co do możliwości rozstrzygania przez sądy polubowne sporów również w zakresie spraw należących do postępowania nieprocesowego⁶⁰. Zauważyć nawet można, że stanowisko to na skutek dokonanych przez ustawodawcę zmian

⁵⁸ Tak SN w uzas. post. z 7.3.1979 r., III CRN 10/79, OSNCP 1979, Nr 10, poz. 197.

⁵⁹ Dz.U. Nr 178, poz. 1478.

⁶⁰ J. Pietrzykowski, w: *Piasecki, Marciniak*, Komentarz KPC, t. III, s. 429; M. Fras, Dział spadku, s. 20; J. Gudowski, w: *Ereciński*, Komentarz KPC, t. III, s. 220 i 519; T. Ereciński, w: J. Ciszewski, T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. V, Część 4. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego, Część 5. Sąd polubowny (arbitrażowy), Warszawa 2006, s. 358–359 (teza do art. 1157 KPC została opracowana przy współpracy K. Weitz); J. Ignaczewski, Małżeńskie ustroje majątkowe. Art. 31–54 KRO. Komentarz, Warszawa 2006, s. 143; *tenże*, w: SKT Małżeńskie, s. 139; A. Stempniak, Postępowanie o dział, 2010, s. 6 i n.; *tenże*, Sądowy podział majątku, s. 638 i n.; R. Kulski, Umowy procesowe, s. 131 i n.; Uliasz, Komentarz KPC, t. II, s. 730; Niezbecka, Komentarz KC, t. IV, s. 271; A. Bieranowski, w: SKT Małżeńskie, s. 452; A. Zieliński, w: Zieliński, Komentarz KPC, s. 979 i 1648; E. Skowrońska-Bocian, Rozliczenia majątkowe, 2010, s. 216 i n.; I. Koper, w: Dolecki, Wiśniewski, Komentarz KPC, t. III, s. 158; T. Żyżnowski, w: Dolecki, Wiśniewski, Komentarz KPC, t. III, s. 450; P. Prus, w: Manowska, Komentarz KPC, t. 2, s. 1016; Skowrońska-Bocian, Komentarz KC, 2011, s. 296; K. Weitz, w: Ereciński, Komentarz KPC, t. V, s. 680–681; J. Kremis, w: Gniewek, Komentarz KC, 2008, s. 1640; Skiepkó, Komentarz do spraw o podział, s. 42. Odmienne stanowisko,

prawnych uległo jeszcze wzmocnieniu. Racji dla tego stanowiska upatruje się w tym, że w postępowaniu nieprocesowym rozpatrywane są sprawy, w których rozstrzyga się sprawy o prawo. Klasycznym przykładem tych spraw są: zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego małżonków i dział spadku. Jak zaznaczono w art. 1157 *in fine* KPC, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego te sprawy, które mogą być przedmiotem ugody sądowej⁶¹. Kryterium temu odpowiadają sprawy z zakresu postępowań działowych, gdyż do działu spadku, zniesienia współwłasności i podziału majątku wspólnego może dojść także w drodze umowy (ugody sądowej). Warunkiem dokonania określonego działu przez sąd polubowny jest zawarcie przez wszystkie osoby tworzące daną wspólność⁶² umowy o poddanie tej sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Umowa ta określana jest przez ustawodawcę mianem zapisu na sąd polubowny⁶³. Umowa o poddanie sprawy działowej pod rozstrzygnięcie sądu polubownego powinna być sporządzona na piśmie i podpisana przez wszystkie osoby tworzące daną wspólność majątkową (art. 1162 § 1 KPC).

Jak stanowi art. 1184 § 2 KPC, sąd polubowny w zakresie trybu procedowania nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem powszechnym (państwowym). Jeżeli strony nie uzgodnią inaczej, sąd polubowny może – o ile przepisy ustawy mu tego wyraźnie nie zabraniają – prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy (por. art. 1191 i 1194 § 1 i 2 KPC). Podejmowane przez sąd polubowny czynności w sprawie działowej powinny mieć na względzie ustalenie składu masy majątkowej lub rzeczy, oszacowanie wartości praw majątkowych podlegających podziałowi, ustalenie sytuacji podmiotów wspólności mogących mieć wpływ na wybór oznaczonego sposobu

jak się wydaje, zajmuje K. Lubiński, Recenzja pracy A. Stempniaka, s. 244, i A. Jakubecki, w: Dolecki, Wiśniewski, Komentarz KPC, t. V, s. 400.

⁶¹ M. Uliasz zwrócił uwagę, że użyte w art. 1157 KPC sformułowanie „przedmiot ugody” jest niejasne i nieprecyzyjne, gdyż nie wiadomo, czy tym przedmiotem ma być sam spór czy też prawo, którego ów spór dotyczy (Uliasz, Komentarz KPC, t. II, s. 731).

⁶² Wydaje się, że podobnie zagadnienie to ujmują A. Zieliński, który stwierdza, że możliwość rozpoznania oznaczonego sporu należącego do zakresu postępowania nieprocesowego będzie ograniczona do sytuacji, kiedy zapis na sąd polubowny podpiszą wszyscy uczestnicy postępowania (A. Zieliński, w: Zieliński, Komentarz KPC, s. 1648). Należy zaznaczyć, że podmioty oznaczonej wspólności tworzą krąg uczestników koniecznych danego postępowania działowego. Z tego też względu oznaczenie osób uprawnionych do występowania w sprawach działowych nie powinno budzić wątpliwości. W tym samym kierunku podąża również ustawodawca, który w sprawach działowych dopuścił możliwość zawierania umów dotyczących prorogacji i derogacji jurysdykcji sądów polskich (art. 1110¹ w zw. z art. 1104–1105¹ KPC).

⁶³ W. Broniewicz przypomniał, że termin „zapis na sąd polubowny”, którym ustawodawca posługuje się w przepisach KPC, został recypowany z dawnego polskiego prawa sądowego (W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, 2008, s. 403, który przytoczył dzieło A. Korowickiego, Proces cywilny litewski, Wilno 1826, s. 79 i 80).

podziału majątku lub rzeczy, a także ustalenie okoliczności dotyczących ewentualnych roszczeń rozliczeniowych podmiotów wspólności związanych z podlegającą podziałowi masą majątkową lub rzeczą. Należy podzielić pogląd *E. Skowrońskiej-Bocian*, że zakres orzekania sądu polubownego będzie pokrywał się z zakresem treści umowy o dział spadku, o podział majątku wspólnego i o zniesienie współwłasności⁶⁴. Kompetencja sądu polubownego nie może zatem wykraczać – jak zauważyła ta autorka – poza granice zdolności podmiotów danej wspólności do ich samodzielnego i swobodnego rozporządzenia przysługującymi im prawami⁶⁵.

Sąd polubowny rozstrzyga wyrokiem poddaną jego kompetencji sprawę. Przed tym sądem może być również zawarta ugoda. Z woli ustawodawcy wyrok sądu polubownego oraz ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu powszechnego lub ugodą zawartą przed takim sądem, po ich uznaniu albo po stwierdzeniu przez sąd powszechny ich wykonalności (art. 1212 § 1 KPC). Jeżeli uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, wtedy zgodnie z art. 1214 § 3 pkt 2 KPC sąd powszechny obowiązany jest odmówić uznania albo stwierdzenia wykonalności tego wyroku lub tej ugody. Przywołana w przytoczonym przepisie powszechnie przyjmowana klauzula porządku publicznego stanowi kryterium oceny merytorycznej wydanego przez sąd polubowny wyroku lub zawartej przed nim ugody (por. też art. 1206 § 2 pkt 2 oraz art. 1146 § 1 pkt 7 KPC). Wyrok sądu polubownego może zostać uchylony przez sąd powszechny wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie (art. 1205 i n. KPC).

Odnotowując poglądy doktryny co do dopuszczalności poddania kompetencji sądu polubownego spraw podlegających rozpoznaniu w trybie postępowania nieprocesowego, a szczególnie spraw działowych, należy dostrzec, że zwolennicy tej tezy zgłosili także zastrzeżenia w części dotyczącej zakresu tych spraw. Zdaniem *J.S. Piątkowskiego*⁶⁶ i *E. Skowrońskiej-Bocian*⁶⁷ w odniesieniu do spraw o podział majątku wspólnego małżonków niedopuszczalne jest poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporu o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Według *J.S. Piątkowskiego*, który pogląd swój wypowiedział jeszcze na tle art. 697 § 1 KPC⁶⁴, takie przekształcenie przez strony

⁶⁴ *E. Skowrońska-Bocian*, Rozliczenia majątkowe, 2010, s. 219.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 218.

⁶⁶ *J.S. Piątkowski*, Udziały małżonków w majątku wspólnym, w: Studia z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa dla uczczenia 50-lecia pracy naukowej prof. dr hab. Adama Szpunara (red. A. Rembieniński), Warszawa–Łódź 1983, s. 298; *tenże*, w: System PrRodz, s. 496 (przypis 540).

⁶⁷ *E. Skowrońska-Bocian*, Rozliczenia majątkowe, 2010, s. 219.

wspólności ustawowej małżeńskiej nie może być dokonane w drodze umownej, gdyż nie mieści się ono w granicach zdolności stron do samodzielnego zobowiązania się. Natomiast *E. Skowrońska-Bocian* zauważyła, że możliwość określenia nierównych udziałów została przewidziana w ściśle ograniczonych ramach, a mianowicie jedynie w umowie majątkowej małżeńskiej, która podlega oznaczonym rygorom (zob. art. 47 KRO). Poza tymi ramami ustalenie nierównych udziałów pozostaje poza zakresem zdolności małżonków do ich samodzielnego zobowiązania się. Autorka ta ostrożnie wypowiedziała się, że mimo zmian ustawodawczych dotyczących sądu polubownego prezentowane stanowisko zachowuje nadal aktualność.

Wydaje się, że zastrzeżenia wysunięte przez oboje przytoczonych autorów idą za daleko. W literaturze jeszcze pod rządą obowiązywania art. 697 KPC⁶⁴ zwrócono uwagę, że wprawdzie małżonkowie nie mogą po ustaniu wspólności majątkowej ustalić w drodze umowy nierównych udziałów, to jednak są oni uprawnieni do zawarcia umowy o podział majątku wspólnego dokonującej takiej repartycji przedmiotów, która będzie uwzględniać przyjęte przez nich nierówne udziały, byleby tylko przeprowadzony podział nie był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego⁶⁸.

Z wypowiedzi dotyczących działu spadku w aspekcie możliwości poddania tej sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego należy przywołać stanowisko *K. Lubińskiego*, który podniósł, że przeciwko dopuszczalności uznania kompetencji sądu polubownego w sprawie o dział spadku przemawia rozwiązanie przyjęte w art. 1037 § 1 KC⁶⁹. Z treści przytoczonego przepisu, zdaniem tego autora, jednoznacznie wynika, że dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców. A zatem sądowy tryb działu może być uruchomiony wyłącznie na żądanie jednego ze spadkobierców, a nie na skutek zawarcia umowy między spadkobiercami, stanowiącej podstawę poddania sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Wyrażna dyspozycja art. 1037 § 1 KC czyni więc niedopuszczalnym poddanie sprawy o dział spadku kompetencji sądu polubownego. Dostrzeżony przez *K. Lubińskiego* aspekt analizowanego zagadnienia wymaga rozważenia i ustosunkowania się do podniesionych przez tego autora racji, tym bardziej że poczynione na mocy art. 46 KRO zastrzeżenia będą miały zastosowanie także do podziału majątku wspólnego małżonków, a pośrednio również do zniesienia współwłasności.

⁶⁸ J. Pietrzykowski, w: *Pietrzykowski*, Komentarz KRO, s. 237–238; M. Sychowicz, w: *Piasecki*, Komentarz KRO, 2002, s. 238. Tak również na tle obecnego stanu prawnego M. Sychowicz, w: *Piasecki*, Komentarz KRO, 2009, s. 265; I. Koper, w: *Dolecki*, *Wiśniewski*, Komentarz KPC, t. III, s. 158.

⁶⁹ K. Lubiński, Recenzja pracy A. Stempniaka, s. 244.